

Sygn. akt **III APo 9/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dorota Goss-Kokot

Sędziowie: Marta Sawińska

(del.) Renata Pohl

Protokolant: Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2020 r. w Poznaniu

sprawy **T. K.** obwinionej o to, że wykonując obowiązki nauczyciela wychowawcy grupy dzieci 5-6 letnich w roku szkolnym (...) tj. od września do czerwca na terenie (...) Przedszkola w K. wchodzącego w skład Zespołu (...) w K., stosowała wobec nich agresję słowną poprzez krzyczenie i mówienie podniesionym głosem, ponadto w kwietniu 2018r. wykonując we wskazanym przedszkolu obowiązki nauczyciela wychowawcy grupy dzieci 5-6 letnich straszyla je domem dziecka

na skutek odwołania obwinionej T. K.

od orzeczenia Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej

z dnia 27 sierpnia 2020 r. sygn. akt BO-OKDIR.0021.31.2020

**oddala odwołanie.**

Renata Pohl	Dorota Goss-Kokot	Marta Sawińska
-------------	-------------------	----------------

## UZASADNIENIE

W dniu 27 września 2018 r. do Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) wpłynął wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego dla (...) przy Wojewodzie (...) ((...)) o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do T. K. zarzucając jej to, że w roku szkolnym (...) na terenie (...) Przedszkola w K. wchodzącego w skład Zespołu (...) w K., wykonując obowiązki nauczyciela wychowawcy grupy dzieci 5-6 letnich stosowała wobec nich agresję słowną poprzez krzyczenie i mówienie podniesionym głosem oraz straszyla je domem dziecka oraz że w stosunku do G. R. (1) dopuściła się naruszenia nietykalności cielesnej. Nadto Rzecznik wskazał, że powyższymi czynami obwiniona uchybiła godności zawodu nauczyciela oraz naruszyła prawa i dobro dziecka. Wniósł o wymierzenie T. K. kary dyscyplinarnej określonej w art. 76 ust. 1 pkt 1 ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, tj. nagany z ostrzeżeniem.

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) orzeczeniem dyscyplinarnym z 16 stycznia 2020 r. na podstawie art. 85j ust. 5 pkt 1 ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela w pkt 1 orzeczenia uznała obwinioną

T. K. winna tego, że obwiniona wykonując obowiązki nauczyciela wychowawcy grupy dzieci 5-6 letnich stosowała wobec nich agresję słowną poprzez krzyczenie i mówienie podniesionym głosem oraz straszyla je domem dziecka. Na podstawie art. 76 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy wymierzono obwinionej T. K. karę dyscyplinarną nagany z ostrzeżeniem. W pkt 2 orzeczenia na podstawie art. 85j ust. 5 pkt 2 ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karty Nauczyciela uniewinniono obwinioną T. K. od zarzutu naruszenia nietykalności cielesnej G. R. (1).

Odwołanie od powyższego orzeczenia (w zakresie pkt 1 orzeczenia) do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej wniosła obwiniona T. K. osobiście. W uzasadnieniu obwiniona podała, że nigdy nie krzyczała i nie mówiła podniesionym głosem do dzieci. Nigdy nie straszyla dzieci domem dziecka, ani w żaden inny sposób. Zaznaczyła, że nigdy nie naruszyła nietykalności cielesnej G. R. (1). Obwiniona w odwołaniu przytoczyła szereg wyjętych z kontekstu znaczeniowego cytatów z akt sprawy (zeznania świadków, notatki), które w jej opinii powinny wskazywać na brak jej winy wobec zarzucanych w postępowaniu czynów.

Orzeczeniem z 27 sierpnia 2020 r. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej utrzymała w mocy zaskarżone przez obwinioną orzeczenie z 16 stycznia 2020 r.

W ocenie Komisji zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu, a zgromadzony materiał dowodowy jasno informuje, że obwiniona T. K. dyscyplinowała dzieci krzykiem. Komisja zaznaczyła, że zachowania i postawa podczas wypełnienia nałożonych na obwinioną obowiązków nauczycielskich jednoznacznie wskazują, iż uchybiła ona obowiązkowi, o którym mowa w art. 6 pkt 1, 2 i 4 ustawy Karta Nauczyciela, tj. obowiązkowi rzetelnego realizowania zadań związanych z powierzonym stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami przedszkola: dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, w tym zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa dzieciom w czasie zajęć organizowanych przez przedszkole, obowiązkowi wspierania każdego dziecka w jego rozwoju oraz obowiązkowi kształcenia i wychowania ich w atmosferze szacunku dla każdego człowieka. Komisja podkreśliła, że sposób w jaki obwiniona dyscyplinowała dzieci naruszało ich prawo do ochrony przed przemocą i złym traktowaniem, które zostało zawarte w art. 19 ust. 1 Konwencji o Prawach Dziecka. Komisja wskazała, że opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym twierdziła, że postępowanie obwinionej T. K. uzasadnia wymierzenie kary dyscyplinarnej określonej w art. 76 ust. 7 pkt 1 ustawy, tj. nagany z ostrzeżeniem.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła obwiniona T. K. składając do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu odwołanie.

W swoim odwołaniu obwiniona przedstawiła tożsame zarzuty, na które wskazywała w odwołaniu od orzeczenia z 16 stycznia 2020 r. do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej.

Zaskarżonemu orzeczeniu obwiniona zarzuciła błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcie błędnych wniosków w szczególności przycięcie:

- że obwiniona straszyla dzieci domem dziecka, gdyż w rzeczywistości miała to być jednorazowa rozmowa tzw. „pogadanka” podczas której miała uświadomić dzieciom co to jest obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego oraz dążyła do zrozumienia przez dzieci wartości moralnych takich jak odpowiedzialność i obowiązek,
- że obwiniona krzyczała na dzieci i mówiła do nich podniesionym głosem, gdyż w rzeczywistości było to wydawanie poleceń dzieciom, np. podczas zabawy rytmiczno-ruchowej czy nauce tańca lub podczas zabawy na placu zabaw czy wyciszaniu grupy,
- że oświadczenia rodziców oraz zeznania dzieci (wychowanków przedszkola) są wiarygodne podczas, gdy mogły zostać zmanipulowane przez S. R. matkę G. R. (1),
- że zeznania dzieci były wiarygodne, kiedy to nie zostały poddane analizie przez Komisję Dyscyplinarną, a zostały bezkrytycznie uwzględnione przez Komisję.

Nadto w odwołaniu obwiniona przytoczyła szereg wyjętych z kontekstu znaczeniowych cytatów z akt sprawy, które w jej opinii wskazywały na brak jej winy oraz które jej zdaniem były sprzeczne z rzeczywistym stanem sprawy. Obwiniona

przycyżane w odwołaniu argumenty wzmacniała swoimi wyjaśnieniami wskazującymi na inne okoliczności sprawy. Obwiniona podkreśliła, że całe postępowanie dyscyplinarne zostało zainicjowane w tzw. zemście przeciwko niej przez Panią S. R. (matkę G. R. (1)).

Mając na uwadze powyższe, T. K. wniosła o:

1. uchylenie orzeczenia dyscyplinarnego Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2020 r. w sprawie BO-OKDIR.0021.31.2020,
2. uchylenie orzeczenia dyscyplinarnego Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie W.. z dnia 16 stycznia 2020 r. w sprawie KDN.5843.3.52.2018,
3. uniewinnienie obwinionej od postawionego zarzutu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Odwołanie T. K. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Postępowanie dyscyplinarne zarówno przed Komisją Dyscyplinarną dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...), jak i Odwoławczą Komisją Dyscyplinarną dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej przeprowadzone zostało starannie i wyczerpująco. Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną dokonaną przez obie komisje.

Odwołanie obwinionej T. K. stanowi jedynie polemikę z ustaleniami i oceną komisji dyscyplinarnych bez wskazania nowych dowodów, które podważyłyby zebrany materiał dowodowy w sprawie.

Stosownie do art. 75 ust. 1 Karty Nauczyciela nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkom, o których mowa w art. 6. Oznacza to, iż odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie obowiązków, o których mowa w art. 6 ustawy nauczyciel ponosi nawet wówczas, gdy naruszenie tych obowiązków nie ma cech uchybienia godności zawodu nauczyciela. Art. 6 Karty Nauczyciela nakłada zaś na nauczyciela szereg obowiązków, nauczyciel powinien bowiem:

- 1) rzetelnie realizować zadania związane z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły: dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, w tym zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę;
- 2) wspierać każdego ucznia w jego rozwoju;
- 3) dążyć do pełni własnego rozwoju osobowego;
- 4) kształcić i wychowywać młodzież w umiłowaniu Ojczyzny, w poszanowaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w atmosferze wolności sumienia i szacunku dla każdego człowieka;
- 5) dbać o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych narodów, ras i światopoglądów.

Nauczyciel w swoich działaniach dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych ma obowiązek: stosowanie do wymogów art. 5 ustawy z 14 grudnia 2016 r. Prawo Oświatowe. W szczególności kierować się dobrem uczniów, troską o ich zdrowie, postawę moralną, z poszanowaniem godności osobistej ucznia.

Odnosząc powyższe regulacje do niniejszej sprawy koniecznym jest precyzyjne ustalenie jakie konkretne uchybienia w zakresie obowiązków obwinionej jako nauczyciela (wychowawcy grupy dzieci 5-6 letnich) – wynikających z przedstawionych wyżej przepisów można jej w świetle materiału dowodowego przypisać. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia poczynione przez Odwoławczą Komisję Dyscyplinarną są przekonujące i wystarczające, aby uznać obwinioną

za winną popełnienia zarzucanego jej czynu tj. tego, że obwiniona wykonując obowiązki nauczyciela wychowawcy grupy dzieci 5-6 letnich stosowała wobec nich agresję słowną poprzez krzyczenie i mówienie podniesionym głosem oraz straszyla je domem dziecka.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (w szczególności zeznań I. D., G. H., W. D., M. P., W. L. oraz G. R. (1), a także oświadczeń rodziców) wynika, że obwinionej zdarzało się krzyczeć na dzieci oraz mówić do nich podniesionym głosem, co budziło u dzieci niepokój, a nawet strach. Z materiału dowodowego wynika również, że obwiniona straszyla dzieci domem dziecka tak np. „powiedziała G. o domu dziecka (...); W. L. płakała i pani powiedziała, że jak będziemy płakać, to pójdziemy do domu dziecka (...),powiedziała, że jak będziemy płakać to przyjdą jacyś ludzie do jej domu i zobaczą czy jest chora, a jak się okaże, że nie będzie chora, to pójdzie do domu dziecka (...) straszyla W. domem dziecka (bo płakała).„ Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreśla, że zeznania dorosłych w żaden sposób nie deprecjonują zeznań dzieci. Zeznania przesłuchanych w sprawie dzieci (wychowanków obwinionej) w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy za wiarygodne. Nie uszło także uwadze Sądu, że obwiniona nie zaprzeczała, że miała miejsce rozmowa o domu dziecka. Obwiniona przyznała, że w rozmowie z dziećmi poruszany był temat domu dziecka na kanwie konsekwencji niesystematycznego uczęszczania do przedszkola. Obwiniona powiedziała dzieciom, że rodzice ponoszą odpowiedzialność prawną (...) za swoje czyny i nawet mogą być rodzice pozbawieni władzy rodzicielskiej, a dzieci mogą trafić do domu dziecka. Obwiniona tłumaczyła, że chciała w ten sposób zwrócić uwagę dzieciom na konsekwencję nie uczęszczania do przedszkola.

W ocenie Sądu Apelacyjnego obwiniona w swoich działaniach zapomniała o nadrzędnej roli nauczyciela, który zgodnie z art. 6 Karty Nauczyciela, zobowiązany jest do rzetelnego realizowania zadań związanych z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły: dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, w tym zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę, kształcenia i wychowywania w atmosferze szacunku dla każdego człowieka oraz dbałości o kształtowanie u uczniów podstaw moralnych. Podkreślić należy również, że nauczyciel odpowiada za powierzone mu dzieci m.in. również za ich zdrowie psychiczne. Z kolei straszenie dzieci czy też krzyczenie nie służy dobru dziecka, a wręcz może mu zaszkodzić. Natomiast usprawiedliwianie używania podniesionego głosu tym by zwrócić uwagę dzieci może świadczyć o niskich umiejętnościach metodycznych nauczyciela oraz braku cierpliwości. Sąd Apelacyjny zdaje sobie sprawę z tego, że czasem dzieci z uwagi na swoją aktywność, wiek, czy szczególne cechy charakteru mogą prowokować do podniesienia na nich głosu czy też użycia mocnych argumentów, natomiast niewątpliwie to rolą nauczyciela/wychowawcy jest odpowiednie złagodzenie sytuacji i znalezienie właściwego instrumentu do każdego ucznia, dobranie takich słów lub zastosowanie takiej metody, aby była skuteczna lecz jednocześnie bezpieczna – zgodnie z metodą nauczania.

Obwiniona jako nauczyciel miała obowiązek kształtować zaufanie uczniów zarówno do szkoły/przedszkola, jak i osób w niej wykładających. Nadto zgodnie ze sztuką nauczania miała obowiązek dobrania odpowiednich słów oraz metod (w tym uwzględniających wiek oraz rozwój dzieci) do każdej nieraz nawet stresującej czy też prowokującej sytuacji. Natomiast straszenie 5-6 letnich dzieci odebraniem władzy rodzicielskiej i umieszczeniem ich w domu dziecka z całą pewnością nie było odpowiednią formą wychowania, aby w sposób skuteczny i bezpieczny przemówić do nich. Swoim zachowaniem obwiniona podważyła nie tylko zaufanie do siebie, ale również innych nauczycieli/wychowawców zaprzeczając wartościom dotyczącym wzajemnego szacunku, kultury i poszanowania godności, które powinna dzieciom przekazać.

Sąd Apelacyjny podkreśla nadto, że z uwagi na coraz częściej występującą agresję słowną wśród samych dzieci, tym bardziej na nauczycielach/wychowawcach ciąży obowiązek wpajania młodym ludziom szacunku do drugiej osoby.

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej i uznał, że postępowanie dowodowe wykazało, że obwiniona wykonując obowiązki nauczyciela wychowawcy grupy 5-6 letnich stosowała wobec nich agresję słowną poprzez krzyczenie i mówienie podniesionym głosem oraz straszyla ich domem dziecka.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 76 ust. 1 pkt 1 Karty Nauczyciela odwołanie oddalił jako bezzasadne.

Renata Pohl Dorota Goss-Kokot Marta Sawińska